GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 214. — We Wtorek dnia 13. Września 1836.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dn. 10. Września.

J. K. M. Xiążę Wilhelm (syn N. Pana) udał się do Koblencyi.

J. K. M. Xiążę Karol udał się do okolic nadreńskich a J. K. M. Xiężna Karolowa do Wejmaru.

JO. Xiążę panujący Brunświcki udał się do Brunświku.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 7 Września.

JO. Feldmarszałek Xiążę Warszawski, Namiestnik Królewski, wyjechał dnia 4. b. m. do Kowna.

Generał - Adjutant Berg wyjechał do Kowna, a Xiążę Kozłowski R. Radca Stanu przybył z Petersburga.

JW. Generał jazdy, Generał - Adjutant Hr. Wincenty Krasiński, przybył z Petersburga do Opinogóry.

Heroldya.

W zamiarze wykonania przepisów prawa o szlachectwie w Królestwie Polskiem, stósownie oraz do art. 3 Organizacyi, przez Radę Stanu przepisanéj, podaje niniéjszem do powszechnéj wiadomości: 1) Iż w dniu dzisiejszym rozpocząwszy swoje czynności w przeznaczonem sobie miejscu urzędowania, to jest w pałacu Namiestników, przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr. 387 położonym, nieprzerwanie odtąd trudnić się będzie załatwianiem przedmiotów, szlachectwa dotyczących, na podstawie przepisów wzmiankowanego dopiero prawa, w 19 tomie Dziennika Praw, od 187 do 289 karty zamieszczonego. 2) Iż Komitet Szlachecki, d. 25. Lipca 1832 r. ustanowiony, do czasu ogłoszenia nowego prawa, dowody szlachectwa rozpoznający, jest rozwiązany. Następnie, w myśl art. 7 i 55 tegoż prawa, tudzież art. 3 Organizacyi stanowi: Iż zakreślony do udowodnienia szlachectwa dla osób przebywających w Królestwie Polskiem lub w Rossyi przeciąg czasu jednoroczny, zaś dla przebywających, z dozwoleniem tutejszego Rządu, za granicą, przeciąg czasu dwuletni, liczyć się ma, pod rygorem nieodzownéj prekluzyi, od dn. 1. (13.) Września r. b. 1836., a to tak względnie podań do JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, jako względnie podań do Heroldyi i do Deputacyj szlacheckich, według cytowanych artykułów, zanosić się mających. Nakoniec, w tem co się tycze dodatkowych dowodów szlachectwa, których złożenie dozwolone jest artykułem 5.

Prawa w przeciągu sześciu miesięcy, od daty doręczenia stronie odmównéj decyzyi Heroldyi; niemniéj w tem co się ściąga do sposobu podawania próśb i opłat portoryi, Heroldya w myśl artykułów: 15, 18, 87, 88 i 89 Organizacyi, wskazuje prawidła następujące: Odmówne decyzye Heroldyi wraz z dowodami przesyłane będą właściwym Kommissarzom Obwodowym, celem wręczenia onych stronom właściwym, z przygotowanem przez Kancellaryą Heroldyi pokwitowaniem. Kommissarz Obwodowy wezwie podającego na dzień oznaczony do odebrania rezolucyi łącznie z dowodami, otrzyma od niego na przygotowaniu podpis odbioru, własnoręczność takowego podpisu zaświadczy i pokwitowanie prześle Heroldyi. Podający prośbę o przyznanie szlachectwa, winien do niéj załączyć dowody, na których żądanie swoje opiera. Wyrazi w niéj imię, nazwisko, stan lub urząd, miejsce i Obwod zamieszkania, niemniéj oświadczenie: w którego Województwa księgach zapisanym być pragnie. Nadto, do każdego podania przyłączoną być ma podpisana przez podawcę w dwóch exemplarzach specyfikacya dowodów przedstawionych Heroldyi. Wszystkie podania prywatnych, zgłaszających się do Jaśnie Oświeconego Namiestnika lub Heroldyi, pisane być mają na papierze stemplowym ceny dwóch złotych. Przedstawienia Kommissyj Wojewódzkich o rozpoznanie dowodów szlachectwa osób, które z mocy artykułu 55go prawa za pośrednictwem tych władz prośby do Heroldyi zanoszą, podobnież na dwu-złotowym papierze stemplowanym czynione być powinny. Oryginalne dowody obłożyć należy skasowanym papierem stemplowym 10cio-groszowym, kopie zaś, wyciągi i wypisy, na właściwym stemplu pisane i podawane być mają. Pod względem portoryi, prywatni w interesach szlachectwa do któréjkolwiek władzy przez pocztę z podaniami swemi zgłaszający się, obowiązani są właściwe porto opłacać. Korrespondencye w tychże samych przedmiotach pomiędzy władzami wolne są od opłat portoryi. Obwieszczenie niniéjsze, dla pewniejszego dojścia do powszechnéj wiadomości, ma być przez pisma publiczne i Dzienniki Wojewódzkie ogłoszonem. — Działo się na posiedzeniu Heroldyi w Warszawie dnia 6. Września 1836 roku. — (Tu podpisy.)

Francya.

Z Paryża, dnia 3. Września.

Stósownie do Journal de Paris znaleziono przy onegdajszém badaniu domu na ulicy S. Sebastyana 860 nabojów, 471 kul, 1 funt prochu i 16 sztyletów, z pomiędzy których 3 jeszcze nie były zupełnie wykończone. Owe 11 osób, które przyaresztowano, były w sztylety opatrzone i tak dzielny stawiły opór, że dwuch sierżantów rany odniosło.

Postanowienia Królowéj Hiszpańskiéj pod względem proklamacyi ustawy z r. 1812 jako też utworzenia nowego Ministeryum nadeszły do Barcelony dn. 20. Sierpnia. Vapor winszuje Królowéj szczęścia, że ucha swego dla potężnego głosu całego narodu dłużéj nie zamykała, i cieszy się że okropne przesilenie, w którém się Hiszpania znajdowała, tak prędko przeszło. Ustawę z r. 1812 chciano d. 25. powtórnie proklamować. — Vapor nie wspomina ani o chorobie Generała Miny (o którym jednak wiemy, że już kona) ani o powtórném ukazaniu się licznych hufców Karolistowskich w prowincyi. Żąda zaś, żeby „bezecne" Ministeryum Isturiza pod sąd narodu oddano. „Wspaniałomyślne wybaczenie (powiada) byłoby tą razą nieostrożnością. Zresztą nieżądamy nawet głów dawniejszych Ministrów; przestajemy na tém, jeżli ciasne więzienie za polityczną ich śmierć nam ręczyć będzie. Po tym odstraszającym przykładzie nie chcemy roszczeń naszych daléj posuwać; puścimy to, co się stało, w zapomnienie i tylko myśleć chcemy o wytępieniu „podłych niewolników" Don Carlosa; wzywamy więc wszystkich Liberalistów każdéj barwy, ażeby pod cieniem drzewa wolności dali sobie pocałowanie zgody i odtąd szczerą jedność nawzajem sobie poślubili."

Z dnia 4. Września.

Król przybywszy wczoraj do stolicy przyjmował po kolei Hrabię Molé, Generała Sebastiani i Pana Guizot. Przed powrotem N. Pana do Neuilly odbył Hr. Molé powtórną z nim rozmowę. Dzisiejszy dziennik Sporów zawiera o obecném przesileniu ministeryalném tylko następujące słowa: „O składzie ministeryum zbywa na bliższych wiadomościach." (Do tego artykułu dołącza gaz. Rządowa z dnia 11. Września następujący przypisek: „Stósownie do poźniejszych do Berlina nadeszłych wiadomości, Hr. Molé mianowany został Prezesem Rady i Ministrem spraw zagranicznych, P. Guizot Ministrem oświecenia publicznego, P. Persil W. zachowawcą pieczęci a P. Gasparin Ministrem skarbu. Reszty ministrów jeszcze nie wymieniają.")

Wczoraj przedsięwzięła policya badanie w domu kupca, winem handlującego, na ulicy St. Antoine i znalazła tam kilkanaście sztuk broni i mnóstwo nabojów.

Anglia.

Z Londynu, d. 3. Września.

W Morning-Advertiser czytamy: Wedle upowszechnionéj pogłoski, wyda na-

ród Angielski na korzyść wychodzców Polskich, w Anglii przebywających, odezwę. Kanclerz albowiem Izby Skarbowéj, P. Spring-Rice, wzbrania się udzielać wsparcia pieniężnego przybyłym tu od roku przeszłego wychodzcom; chce on tylko spisy dawniéj mu podane uznać za ważne a przewyżkami sam polubownie zarządzać. Na poparcie postanowienia tego przytacza rząd tę przyczynę, iż gdyby nowoprzybyłym wychodzcom wypłacał zapomóżki pieniężne, wszyscy na lądzie stałym będący wychodzcy zachęceni tą szczodrobliwością do Angliiby przybyli, a tak ujrzałby się ten kraj w nieprzyjemności bycia obarczonym wygnańcami."

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 24. Sierpnia.

Nadzwyczajny dodatek do wczorajszéj Gazety dworskiéj zawiera następującą proklamacyą Królowéj Regentki do narodu hiszpańskiego: Chwila i charakter pierwiastkowy ostatnich wypadków wpoiły we mnie przekonanie, że to tylko były odrębne i przemijające usiłowania, podsycane osobistością, namiętnościami lub wątłém wzburzeniem umysłów. Tak tedy sądziłam być moją powinnością starać się o utrzymanie istniejącego porządku i trzymać się aż do całkowitego ukończenia reform politycznych przełożonego wam już planu, i dla tegom działała w tym duchu aż do téj chwili. Byłabym to i nadal jeszcze uczyniła, gdybym się nie była wyraźnie o ogólném waszém przekonała życzeniu. Skoro Andaluzya i Aragonia, Kastylia i Estremadura ogłosiły się za konstytucyą z 1812. roku obwołaną w Kadyxie, zażądała téjże i stolica państwa, gdzie z trudnością tylko krok takowy wstrzymać zdolano. Widziałam, z jakim wstrętem będący w koło mnie waleczni żołnierze tłumili z rozkazu uczucia ludu, któremi sami oddychali. Wśród takich okoliczności i dla niedania przyczyny do nowego nieładu zaprzysięgłam konstytucyą z 1812. roku i rozkazałam, aby ją w całym kraju zaprzysiężono. Hiszpanie! nie tajne mi zarzuty czynione téj szczytnéj konstytucyi w kraju i za granicą. Daleką będąc od wzoru samej doskonałości zdolna jest przyjąć wszelkie potrzebne zmiany i ulepszenia. Nie ma ani jednego rozumnego człowieka, nawet między najgorliwszymi zwolennikami téj konstytucyi, któryby nie uznał potrzeby zmiany téjże, a nawet i prowincye, co się za nią ogłosiły, potrzebę tę uznały. Cieszmy się więc lubą nadzieją, że ostróżność i mądrość Kortezów, których właśnie teraz w tym celu zwołuję, dokonają tego wielkiego dzieła. Hiszpanie! Nie idzie tu bynajmniéj o powiększenie niektórych prerogatyw i wznowienie nienawistnych przywilejów. Porządek i dobro publiczne zastósowane do potrzeb krajowych i europejskiéj wolności, oto główny cel téj rewizyi. Tak tedy konstytucya z 1812. roku jest znowu prawem fundamentalném państwa. Któżby dziś mógł powątpiewać, aby ciągle nie miała być przedmiotem waszego zamiłowania i troskliwości? Hiszpanie! konstytucya z 1812. roku jest pomnikiem narodowéj godności i niepodległości; ułożyliście i zaprzysięgliście ją; zwyciężaliście pod jéj skrzydłami, a gdy przelęknione orły Napoleona pierzchły z téj uświęconéj ziemi, konstytucya ta czuwała nad losem Hiszpanii. Ani czas, ani złość, ani też polityka nie mogą jéj tego zaszczytnego wydrzeć stanowiska, a okropne zmiany, jakim odtąd ulegała, nie mogły pamięci jéj z szlachetnych serc waszych wygładzić. Dzieło zniszczone na pozór wzniosło się z pośród gruzów i konstytucya ożyła w oczach zdumionego świata. Niech żyje konstytucya! Niech żyje, aby była godłem zwycięstwa w niniejszéj walce, jak niém była po narodzeniu swojém! Hiszpanie! Pokażcie teraz całéj Europie, że, mimo wszelkich oszczerstw kochacie konstytucyą i bronić jéj potraficie. Wypadek nie może być wątpliwy. Konstytucya ożywi na nowo wasze siły i sprawi, że z ochotą ponosić będziecie ofiary, jakich położenie wasze wymaga. Na próżno pochlebiać sobie będą nasi nieprzyjaciele, że wypadek ten ma w sobie zaród rozprzężenia i niezgody. Zwiększona natarczywość, z jaką im się dacie we znaki, przekona ich, że się rzecz ma inaczéj, i że ich zniszczenie będzie skutkiem waszego szlachetnego zapału. Tego się też spodziewam po szlachetnym narodzie, któremu panuję, a zaufanie moje do niego nie zna granic. Nowość ta niezachwieje tronu mojéj dostojnéj córki, owszem go utwierdzi, dając mu za podporę waszę wierność a za podstawę konstytucyą, podobnie jak się rzecz miała za czasów uwięzionego Króla. Hiszpanie! Niechaj to polityczne prawo, które teraz wszyscy zaprzysięgamy, będzie rękojmią trwałéj i świętéj zgody. Moc nasza polega na zgodzie, a od waszéj mocy moja zawisła. — Madryt, d. 22. Sierpnia 1836. (podp.) Marya Krystyna.

Z dnia 27. Sierpnia.

Wyznaczono wielką nadgrodę dla tego, któryby władzy doniósł, gdzie się dawniejsi Ministrowie Isturiz i Galiano ukrywają. Jeźli odezwa ta nie wyda skutku, wszyscy ci, którzy im dają przytułek albo znając miejsce ich pobytu o tém nie donoszą, zostaną poczytywani za nieprzyjaciół istniejącéj ustawy i uzna-

ni winnymi zbrodni obrażonego majestatu ludu.

Multany i Wołoszczyzna.

Journal de Francfort zawiera następujące pismo z Jass z dn. 18. Sierpnia: Ostatnie nadzieje naszéj tak nazwanéj opozycyi zniszczone. Podczas bowiem gdy najbardziéj obwiniała rząd i hospodara, obraziła zarazem i dwory, które, jeżeli takowe niełady i zbrodnie cierpiały, same się współwinowajcami stawały, ponieważ wszystkie nadwerężenia traktatów, które im zarzucano, nie mogły na żaden sposób nastąpić bez wiedzy Konsulatu cesarskiego w Jassach. Wiemy z dobrego źródła, że wszystkie potwarcze pisma, przesłane przez nieukontentowanych Bojarów N. Cesarzowi Rossyjskiemu, zwrócone im zostały, a Pan Baron Rückmann oświadczył im, że podobne pisma w przyszłości już więcéj przyjmowane nie będą. Trzeba im się, dodał, prawom poddać, i siły swoje raczéj dla dobra kraju połączyć, nie zaś takowe przez dogadzanie swemu interessowi prywatnemu rozdrabniać. W przeciwnym razie ściągną na siebie nieukontentowanie obydwóch dworów. Oświadczenie to zrobiło, jak się zdaje, niejakieś na nich wrażenie. Najrostropniejsi porzucili sprawę szkodliwą dla kraju. Dwóch lub trzech, najbardziéj skompromitowanych, zamyśla podróż odprawić i toto jest zapewne, co niedawno temu Gazeta powszechna, ów organ najohydniejszych oszczerstw, przed niejakim czasem nazwał wyjściem 180 Bojarów. Sami członkowie opozycyi żałują, że wspomniany dziennik umieszcza bezimienne korespondencye, jakoby takowe z pióra mężów opozycyi wypłynęły, które przez swoję popędliwość i niedorzeczność hańbę tylko na swych autorów ściągają i sprawie, któréj bronią, niezmiernie szkodzą. — Trzy rossyjskie bataliony z Sylistryi przechodziły przez Multany i udają się do Podola. Równie władze jak i mieszkańcy tego Xięstwa przyjmowali ich z serdeczném uczuciem, a N. Cesarz Rossyjski o tém zawiadomiony, oświadczył Xięciu Stourdzie zupełne z tego powodu zadowolnienie. — Dnia 13. rozwinięto tu po raz pierwszy banderę Konsulatu greckiego. Konsul grecki, Pan Mano, kazał przy téj sposobności odśpiewać hymn: „Ciebie Boże chwalimy", na którémto nabożeństwie znajdowali się: Baron Rückmann, Sekretarz Stanu Multan, Reprezentanci innych dworów i wszyscy greccy poddani. Uroczystość ta tém bardziéj była zajmującą, gdy właśnie w Jassach powstanie się rozpoczęło 1821. roku, któremu Grecya swoję niepodległość zawdzięcza. Xiążę Wittgenstein, syn Feldmarszałka tego nazwiska, przybył tu z Wiednia na statku parowym i udaje się do dóbr swoich na Podolu. — W górzystéj części Multan ciągłe zimna wiele szkód zrządziły, lecz w głębi kraju sprzęt zboża i siana pomyślnie wypadł. I winnice pomyślniejszy obecnie wystawiają widok, a ceny zboża w ogóle w górę poszły.

Pragnąc usposobić własne dzieci, nająłem blisko tutejszego gimnazyum lokal wygodny i zdrowy na ulicy Jezuickiéj pod Nrem 217. i mam zamiar od 1. Października r. b. przyjąć na stancyą i stół kilku studentów za umiarkowaną cenę. Polecając mnie łaskawéj publiczności oświadczam, iż będę miał ścisły dozór nad powierzoną mi młodzieżą, na żądanie udzielę jéj języków i wiadomości do gimnazyum i innych instytutów przysposabiających, oraz starać się nie przestanę odpowiedzieć w każdym względzie zaufaniu we mnie położonemu.

Popławski.

Lekcya tańca.

Zachęcony łaskawem zaufaniem szanownych rodziców, którzy mi przeszłéj zimy dzieci swe w naukę tańca poruczyć raczyli, donoszę uniżenie, iż nowy kurs nauki tańca rozpocznie się u mnie dnia 16go Pazdziernika r. b. — O warunkach lekcyi dowiedzieć się można u Pana Registratora W lke na Jezuickiéj ulicy Nr. 220. i w mojem pomieszkaniu u Pani Neyman Nr. 23. na Chwaliszewie.

Juliusz Berg, tancmistrz.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 10. Września 1836.	Papierami	Gotowizną
	po	po
Obligi długu państwa . .	102¼	101¾
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	102¾	102¼
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego. . . .	104	—
Wschodnio-Pruskie . . .	103⅛	—
Szląskie	—	106⅛